N^er 180. ROK 1839. CZWARTEK 8 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Kamilla z Lellis.

Imiona Sławiańskie. Jutro Niezamysl.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7 6	27 5''', 151	+ 13°, 3	5'', 68	ZPł Zachodni słaby	Pochmurno	
2	4, 607	+ 15, 1	5, 89	Zachodni średni	,,	
10	3, 792	+ 14, 0	5, 93	Pł Zachodni słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— Petersburg 7 (26) Lipca. —

Przez rozkaz dzienny cesarski, J. C. W. W. Xiąże Następca Cesarzewicz, mianowany do zostawania przy pierwszéj dywizyi pieszéj gwardyi.

Jego C. W. arcy-xiąże Albert Austryacki, syn arcy xięcia Karola, przybył do tutejszéj stolicy, i zajął mieszkanie w palacu zimowym.

Statut orderu Swiętego Stanisława.

(Ciąg dalszy.)

6) Prawo do otrzymania orderu ś. Stanisława trzeciéj klassy, oprócz osób, których zalety będą J. C. Mości osobiście znane, nabywa się tylko przez szczególne zasługi. Takowe zasługi są następujące: 1) Godne uwagi czyny dla dobra ludzkości. 2) Ofiarowanie własności w celu wzniesienia świątyń, szpitali, szkół lub innych, powszechnie użytecznych zakładów. 3) Urządzenie znacznych i z doświadczenia za korzystne dla kraju uznanych zakładów, rękodzielni i fabryk. 4) Niezaprzeczone w użytku wynalazki w rolnictwie, handlu, naukach i sztukach. 5) Napisanie i wydanie na jaw dzieł, za pożyteczne dla społeczności uznanych. 6) Chlubne i użyteczne dla kraju, lecz bezpłatne pełnienie jakiegokolwiek społecznego lub innego obowiązku, 7) Pełnienie z zaletą, prócz właściwego, ze służby wypływającego urzędu, jeszcze innego, wyższego, w ogólności niemniéj jak rok, chociażby to było nie w jednym czasie, bez pobierania jednak za ten drugi urząd płacy, i bez najmniejszego uchybienia w jednym i drugim urzędzie. 8) Doprowadzenie do należytego porządku jakowéj zawikłanej części służby, z utrzymaniem w zupełnym porządku biegu nowo przybywających interessów: 9) Nie jednokrotne i skuteczne wypełnianie, poleceń zwierzchności, wymagających szczególnych zdolności lub pracy, albo też wiadomości i doświadczenia w służbie. 10) Scisłe i rozsądne wypełnienie takiego zlecenia zwierzchności, które połączone być mogło z niebezpieczeństwami. 11) Pomyślne przywiedzenie do skutku, jakowego, przez rząd przedsięwziętego, nowego środka, w jednéj z gałęzi administracyi państwa. 12) Użycie roztropnych i skutecznych środków do zapobieżenia jakowych nieporządków lub niestósowności, szkodliwe skutki mieć mogących. 13) Wykrycie, przy wypełnieniu polecenia zwierzchności, jakowego ważnego, lecz nieprzewidywanego przez nię nadużycia, późniéj w saméj istocie dowiedzio-

nego. 14) Wykrycie winnych w jakowéj ważnéj, lecz zawikłanéj sprawie kryminalnéj.

Oprócz wyżéj wyliczonych zasług, pełnienie z zaletą, od czasu otrzymania rangi, obowiązków nauczyciela domowego, może być za uznaniem przez zwierzchność, nagradzane orderem ś. Stanisława trzeciéj klassy, mianowicie zaś: 1) Dla odznaczających się, pochodzących ze szlachty rodowitéj, po upływie lat pietnastu służby; dla pochodzących ze szlachty osobistéj, po upływie lat dwudziestu, a dla osób z innych stanów, po upływie lat dwudziestu pięciu. 2) Przerwy, jakieby miały miejsce w pełnieniu obowiązków nauczyciela domowego, nie liczą się do przepisanych im punktem termin i wysługi. 3) Odznaczającemu się w obowiązkach nauczyciela domowego, któryby wszedł do tychże po otrzymaniu dymissyi ze służby wojskowéj, lub cywilnéj, termin do otrzymania orderu liczy się od dnia wejścia w też obowiązki.

7) Liczba osób, mogących być orderem ś. Stanisława nagrodzonemi, nie jest ograniczona owszem otrzymywać go będą ci wszyscy, którzy nań zasłużą.

8) Przedstawienia o nagrodzenie orderem ś. Stanisława czynione N. Panu, co do poddanych rossyjskich, przez ministrów i główno-zarządzających osobnemi gałęziami administracyi państwa, każdego z jego wydziału; zaś co do poddanych Polskich, przez ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego, na zasadzie ogólnych przepisów o nagradzaniu orderami. Względem nagrodzenia orderem ś. Stanisława trzeciéj klassy, wszystkie przedstawienia przechodzą z wydziałów, wojskowo-lądowego i morskiego—do departamentów Inspektorskich ministerstwa wojny i morskiego a z wydziałów: duchownego, wyznań obcych i w ogólności cywilnego, co do poddanych rossyjskich. przez ministrów i główno-zarządzających właściwych, do rządzącego senatu Igo departamentu, który wyjednawszy wprzódy Najwyższe zezwolenie, odsyła potém przedstawienia te do kapituły Cesarsko-Królewskich orderów rossyjskich, corocznie na 1 marca. Przedstawienia z wydziałów ministerstw: wojny, morskiego, i spraw zagranicznych, tudzież ober-prokuratora Najświętszego Synodu; jak równie co do poddanych Królestwa Polskiego, stanów: duchownego i cywilnego za najwyższym zezwoleniem przechodzą od zarządzających temi ministerstwami od ober prokuratora i od ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego na termin oznaczony wprost do kapituły orderów, wszystkie przedstawienia względem nagrodzenia orderem ś. Stanisława, powinny zawierać szczegółowy opis czynu, za który zwierzchnictwa uznają kogokolwiek być godnym téj nagrody, ze ścisłem zapewnieniem, że przedstawiany nie otrzymał jeszcze za opisany czyn żadnego innego wynagrodzenia. Prócz tego, do takowych przedstawień, równie jak i do tych, które się czynią o nauczycielach domowych, załączają się stany służby każdego z kandydatów.

(Dokończenie nastąpi.)

— Paryż 22 Lipca. —

Program uroczystości lipcowych, który gazety wczorajsze w szczegółach ogłosiły, zupełnie jest taki jak w przeszłych latach. Od dnia 27 z rana salwy z dział i uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych chorągwie żałobne i katafalki; wieczorem illuminacye i rozdawanie potraw ubogim. 28 i 29 zwykłe zabawy i uroczystości; najważniejszemi będą fajerwerki na placu zgody i przy rogatkach *du Trône* tudzież illuminowane gondoly i muzyki na Sekwanie.

Wczoraj zebrało się w świetnych salonach kassyna przeszło 300 fabrykantów, artystów i innych reprezentantów przemysłu francuzkiego, na ucztę która co do serdecznéj wesołości. podobną była do familijnego obiadu. Minister handlu p. Cunin Gridaine, jeneralny intendent listy cywilnéj p. Montalivet, prefekt departamentu Sekwany p. Rambuteau i prezydujący wsądzie centralnym przyjmowania fabrykantów baron Thenard, byli zaproszeni. Wzniesiono toasty JKMci, królewskiéj rodziny, uczonych, artystów, przemysłu francuzkiego i t. p.

— Londyn 23 Lipca. —

Posiedzenia parlamentu nie zbyt zdają się być bliskiemi zakończenia, albowiem Sir Robert Peel wrócił z swojego mieszkania wiejskiego, a dwór nie uda się do Windsor przed dniem 1 września.

Statek pocztowy Mexykański *Star*, przywiózł wiadomości z Veracruz. Donoszą one o porażce federalistów i poddaniu Tampico jenerałowi Bustamente. Miasto to zajął w dniu 6 jenerał Arista, znalazłszy bardzo słaby opór. Jenerał Palasta, który spodziewał się być rozstrzelanym w razie gdyby wpadł w ręce Bustamente, opuścił swoje wojsko,

które przeto zostało bez dowódcy. Jenerał Urre miał uciec do Stanów Zjednoczonych. Santana ciągle prezydował w Mexyku. Admirał Baudin z całą prawie swoją flotą znajdował się w dniu 22 czerwca w Pensacola, i miał zamiar zostać w zatoce mexykańskiej do czasu wypłaty drugiego terminu wynagrodzenia ze strony rządu mexykańskiego. Słychać, że flota jego w powrocie do Europy zatrzyma się w New-York.

— *Bruxella* 19 *Lipca.* —

Szkoda, jaką pożar naszéj katedry zrządził, okazuje się obecnie nie tak znaczną jak w początku mniemano. Tylko wieża i dach są zniszczone. Sklepienie oparły się ogniowi, dotychczas jeszcze nie zupełnie zagasł. Szkody te byłyby jeszcze mniejszemi gdyby nie ta okoliczność, dowodząca nagannéj opieszałości magistratu, że z jedenastu sikawek, dziewięć okazało się niezdatnemi do użycia. Względem początku pożaru jeszcze nie mamy pewności. Jedni mówią o zemście jakiegoś budowniczego, który miał kłótnię z zwierzytelnością kościelną, inni znowu o czterech podróżnych, którzy wstąpili na wieżę i tam palne różne materyały rozrzucili. Szybkość z jaką płomienie na wszystkie strony rozszerzyły się spowodowały że uwierzono téj ostatniéj pogłosce. Wnętrze kościoła nie zostało więcéj uszkodzone jak tylko pośpiechem ratowania kosztownych przedmiotów. Obrazy na przykład wykrawano z ram aby je jak najprędzéj wynieść. Szkody zrządzone przez pożar w okolicznych domach wynoszą 200,000 franków. Katedra ta założoną była przez króla Dagoberta.

— *Madryt* 13 *Lipca.* —

Jenerał Espartero doniósł gabinetowi, że w dniu 24 Lipca, jako w rocznicę urodzin królowéj uderzy na linije nieprzyjacielską.

Utrzymywano tu na giełdzie, że różni kapitaliści ofiarowali się zaforszusować rządowi 50—60 milijonów realów za wypuszczenie na trzy lata dochodów z tytoniu.

Prowincye południowe zupełnie są spokojne. Żniwa w Andaluzyi wszędzie bardzo obficie wypadły.

Z Perpignan piszą pod dniem 16 b. m. »Doniesienia z Hiszpanii z 14 b. m. mówią o krwawéj bitwie pod Alcora, między dywizyą jenerała Francisco Narvaez i karlistami Forcadella. Ci ostatni musieli z wielką stratą cofnąć się z pola bitwy.

Awanturnik Muñiagorri znajduje się obecnie w Madrycie, gdzie stara się uzyskać wsparcia aby raz jeszcze podnieść chorągiew »*Pokoju i Przywileju.*«

— *Dnia* 19 *Lipca.* —

Podług listu z Bajonny 15 lipca lord Bemelagh, margrabia Genbry, i lord Mamers byli w dniu 13 w Oñata u Don Carlosa.

W Bajonnie ogłoszono w dniu 15 że Lucena wpadła w ręce Cabrery, ale pogłoska ta dotychczas wcale się niepotwierdzała.

— *Konstantynopol* 9 *Lipca.* —

Podług doniesień z Malatia Hafisz pasza przybył tamże. Udało mu się około 25,000 ludzi z rozproszonéj armii tureckiéj zgromadzić w okolicy tego miasta, z któremi ma zamiar raz jeszcze udać się ku Eufratowi.(?) Jego porażka przeto nie zdaje się tak być zupełną jak z początkn mniemano. Pojutrze odbędzie się przypasanie bułata (koronacyja sułtanów tureckich.) Ciało dyplomatyczne jest już zaproszone, aby towarzyszyło orszakowi uroczystości do meczetu Ciub. — Wiele osób ścięto i uduszono w tych dniach a trupy ich wrzucono w Bosfor.

Podług *Journal de Smirne* przystęp do Sułtana nie jest tak wolnym jak dawniéj, tylko wielki wezyr może odwiedzać Sułtana ile razy zechce, inni urzędnicy muszą czekać aż ich zawołają, albo udawać się z prośbą o posłuchanie do Sułtanki matki, xiężniczki wielkich zasług, któréj troskliwość względem syna wyższą jest nad wszystkie pochwały.

— *Alexandrya* 6 *Czerwca.* —

Korweta neapolitańska na któréj pokładzie znajduje się xiąże d'Aquila, odpłynęła wczoraj do Malty. Młody xiąże w zeszłym tygodniu wyszedłszy po raz pierwszy zwiedził klasztor dla słuchania Te deum, które śpiewano za jego zdrowie. Pomimo incognito jakie zachowuje został nazajutrz przedstawiony Paszy, i przyjęty z wszelką czcią stopniowi jego przynależną.

Statek przybyły w dniu 23 z Bejrut, przywiózł tu wiadomość, że podług wieści która rozeszła się w chwili jego odpłynienia, cały Damaszek jest w powstaniu i że zawerbowani świeżo w Egipcie beduini w liczbie 3000, zostali posłani dla utrzymania porządku w tem

mieście, którego gubernatorem mianowany został Emir Beszyr.

J. d. Oesterr. Lloyd dodaje do raportu względem bitwy, która miała miejsce w dniu 25 czerwca między armią turecką i egipską, jeszcze co następuje: Siła obu armii nie jest pewną, jednakże Turcy mieli być liczniejsi. Z Aleppo przybyła deputacya do Ibrahima z powinszowaniem mu tak świetnego zwycięztwa, i z prożbą aby nie ustawał w ściganiu nieprzyjaciół dla tego żeby rozproszeni żołnierze nie zgromadzili się w bandy rozbójnicze, i nie niszczyli kraju. Flota krąży ciągle przed naszym portem, ostatni okręt liniowy wczoraj spuszczony został na wodę.

Dopisek. W téj chwili dwa statki parowe egipskie, *Generoso* i *Egiziano*, które razem prawie przybyły tu z Syryi, przywiozły wiadomość, że armia Ibrahima w trzech kolumnach ściga za nieprzyjacielem. Pierwsza pod Achmed paszą Minikli, udaje się w kierunku Orfa i Diarbekir, drugą i trzecią pod Solimanem i Osmanem paszą prowadzi sam Ibrahim przeciw Koniah i Karput. Cztery tysiące Turków, którzy weszli do naszéj służby zostali odesłani do Hedsza. Znaczniejszą daleko liczbę Turków Ibrahim odesłał. Angielska flota pod admirałem Stopford co chwila jest tu oczekiwaną.

Rozmaitości.

Ostatnie chwile Puszkina.

W ostatnim bardzo pięknie wydanym zeszycie pisma pod nazwą: *Wolny port* z 1839 roku, zawarty jest bardzo zajmujący artykuł który powyższym napisem jest oznaczony. Żukowski przyjaciel zmarłego i najgodniejzzy jego spółzawodnik, podaje w nim ojcu Puszkina tkliwe opisanie: jak ten poeta żegnał się z światem i swojemi przyjaciołmi, i z jak bohaterską stałością przy najzdrowszym rozumie znosił ostatnie cierpienia swoje. Jak się to przy śmierci bogato od natury uposażonych ludzi niekiedy zdarza, tak równie u Puszkina zaraz po jego zgonie wzmartwiałych rysach twarzy wypiętnowała się cała szlachetnosć jego duszy, wolna od wszelkiego ziemskiego przymięszania. - Żukowski podaje nam w téj mierze następujące piękne opisanie: »Wszyscy staliśmy w około niego, w głębokiém milczeniu, po chwili zapytałem: Jak się ma? -- Skończył, odpowiedział Dahl. (Dnia 29 stycznia 1837 po południu o godzinie trzy kwandranse na trzecią.) Tak spokojnie, tak cicho rozłączyła się, z ciałem jego dusza. Staliśmy w około niego długo zatopieni w milczeniu, nie śmiejąc przeszkadzać uroczystej tajemnicy, któréj przed oczyma naszemi wcałéj świetności śmierć dokonała. Gdy wszyscy powychodzili z pokoju usiadłem przed nim i patrzyłem długo w oblicze jego. Nigdy jeszcze nie widziałem w téj twarzy nic takiego, coby do tego było podobném co się w téj pierwszéj chwili zaraz po śmierci na niéj odznamionowało. Głowa jego pochyliła się cokolwiek, przed kilku minutami konwulsyjnie poruszane ręce leżały spokojnie wyciągnięte, jak gdyby po ciężkiej pracy odpoczywając. Lecz wyrazu twarzy jego żadném słowem opisać nie podobna. Był to wyraz tak dla mnie nowy, a jednak tak znajomy. Nie był to ani sen ani spoczynek nie był to jenialny wyraz tak właściwy niegdy téj twarzy, ani też poetyczny, lecz jakąś wzniosłą wielką myśl wyrażający, jakieś zadowolenie jakieś głębokie zaspokojone przekonanie! Widząc go w tym stanie zdawało mi się jak gdybym chciał go zapytać; »Cóż to widzisz moj przyjacielu? I jakążby mi dał odpowiedź, gdyby na chwilę mógł był powrócić? Są to momenta w życiu naszém, które są godne chwil, wielkich nazwisk. W téj chwili powiedzieć mogę że samoboskie, tajemnicze oblicze śmierci, bez zasłony widziałem. Jakąż to pieczęć na nim śmierć wycisnęła! i jak wzniosła tajemnica, którą wyraziła! Upewniam cię, żem nigdy na jego licu ani tak uroczystej myśli nie widział. Myśl ta mieszkała niezawodnie już wprzódy w jego duchu, i wielkiemu jeniuszowi jego była właściwą, Ale w całéj czystości dopiero wtenczas wystąpiła, gdy za dotknięciem śmierci, wszystko ziemzkie z niego opadło. Takim był zgon Puszkina.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Sierpnia.

Schussler Karol ob., Fukier Teofil, Postawka pułkownik ces. ros. z Polski; — Straszewski Józef, Kokopka Balbina, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Rogawski Józef ob., do Polski; — Komorowski Michał, hr. Konarski Ignacy ob, do Galicyi; — Gemgross pułkow. ces. ros do Gräfenbergu.